

BLISKI WSCHÓD

XV Dzień Solidarności

z Kościołem Prześladowanym

12 LISTOPADA 2023



Pomoc
Kościółowi
w Potrzebie
ACN POLSKA



**CHCESZ
POMÓC?**

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
87 1020 1068 0000 1402 0096 8990



**Parafia Rzymskokatolicka
pod wezwaniem św. Floriana**

**ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>**

Msze Święte w niedziele:
7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

**Msze Święte
w dni powszednie:**
7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu
we wtorki w godz. 8.30–18.00
oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy
Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego
w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

**12 LISTOPADA CHCEMY OBJĄĆ MODLITWĄ I WSPARCIEM
CHRZEŚCIJAN NA BLISKIM WSCHODZIE. W tym roku Dzień Solidarności
z Kościołem Prześladowanym jest pod hasłem TO JEST ZAWSZE NASZ DOM.**

Ulice Aleppo. Po jednej stronie ruiny. Po drugiej domy, które przetrwały dramatyczne trzęsienie ziemi. Z oddali na piętrze widać sprzęty kuchenne i meble. Nie ma ścian. Budynek, choć wciąż stoi, nadal nie jest bezpieczny. Nikt nie odważy się wrócić po to, co zostawił, kiedy w dramatyczną zimową noc wybiegł na ulice w obawie o własne życie. Po tym, co wydarzyło się w lutym, schronieniem dla syryjskich chrześcijan stały się kościoły i klasztory. Pomoc Kościołowi w Potrzebie zawiozła im tysiące ubrań, żywność i środki czystości, które miały zapobiec chorobom. Kiedy dotarliśmy do Syrii, usłyszeliśmy, że tutaj każdy kamień opowiada o wytrwałości ludzi. Młoda Alissar z Aleppo przekonywała nas, że potrzebujący chcą, by ich historia została usłyszana. XV Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym jest naszą odpowiedzią na jej słowa!

Chcemy objąć wsparciem cały Bliski Wschód. Upomnieć się o pogrążoną w wojnie Ziemię Świętą, zmagających z potężną biedą mieszkańców Libanu, a także Irak, gdzie w ciągu ostatnich lat dramatycznie spadła liczba chrześcijan. Tam, gdzie codzienny obraz zrujnowanych domów, zbombardowanych miast i cierpiących dzieci, odbiera ludziom nadzieję, potrzeba naszego zaangażowania! Pomoc Kościołowi w Potrzebie konsekwentnie przypomina o tych, którzy – mimo wojen, kryzysów, prześladowań – pozostali w swoim kraju. Albo nie mogą, albo nie chcą wyjeżdżać. Jeśli wśród nich są osoby starsze, dzieci, niepełnosprawni i chorzy, to ucieczka silniejszych będzie wiązała się z porzuceniem najbardziej potrzebujących. Dlatego silniejsi zostają, by nieść ratunek słabszym. W takiej sytuacji dzisiaj są chrześcijanie w Gazie. *(dokończenie na str. 2)*

TWEET OD PAPIEŻA



**Nie trzeba być kimś wielkim,
bogatym czy moźnym, aby osiągnąć
szczęście. Tylko miłość może ugasić
pragnienie naszego serca, tylko
miłość leczy nasze rany, tylko miłość
daje nam prawdziwą radość. Taka
jest droga, której nauczył nas Jezus
i dla nas ją otworzył.**

Komentarz do Ewangelii

Panny z przypowieści: wszystkie — roztropne i nierozsądne — „zmorzone snem” zasnęły, gdy oblubieniec się opóźniał. Co więcej, Jezus ani słowem nie zgañił ich postawy. Zresztą po co miałby to robić? Pan młody przyjdzie tak czy owak, zjawi się wcześniej czy później; nikt i nic nie jest w stanie przyspieszyć jego nadejścia. Ewentualne zaspanie czy wręcz przespanie wesela nie wchodzi w grę, bowiem zbliżający się orszak weselny narobi wystarczająco dużo hałasu, by zbudzić pogrążone we śnie druhny. Jednakże sen niesie z sobą jedno niebezpieczeństwo: w międzyczasie mogą zgasnąć lampy. Zapalone lampy panien z przypowieści miały pokazać oblubieńcowi: tu ktoś na ciebie czekał, cieszył się, że przyjdiesz, przygotowywał się na twoje przyjście.

W monotonii naszego codziennego życia, w kieracie jednakowych dni i nocy, nasze oczekiwanie na Chrystusa może niepostrzeżenie przerodzić się w obojętność. A wtedy doświadczymy tego, co przydarzyło się pannom nieroztropnym: będziemy co prawda świadkami nadejścia Pana, ale nie będziemy przygotowani na to, by na nie odpowiednio zareagować. Jeśli przestaniemy liczyć się z przyjściem Pana do nas, to rzeczywiście prześpiemy życie. Jeśli natomiast na Niego czekamy, to znaczy to, że Mu niezmiennie ufamy, że właśnie po Nim spodziewamy się spełnienia wszelkich naszych nadziei.

– ks. Proboszcz

Czytanie pierwsze

Mdr 6,12–16

Mądrość jest wspaniała i niewiedząca: ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, i ci ją znajdą, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpierw dając się im poznać.

Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich.

O niej rozmyślać to szczyt roztropności, a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie: sama bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni, objawia się im łaskawie na drogach i popiera wszystkie ich zamysty.

Psalm

Ps 63,2.3–4.5–6.7–8

Ciebie, mój Boże, pragnie dusza moja

Boże mój, Boże, szukam Ciebie i pragnie Ciebie moja dusza. Ciało moje tęskni za Tobą, jak ziemia zeschła i łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni, by ujrzeć Twą potęgę i chwałę. Twoja łaska jest cenniejsza od życia, więc sławić Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie i wzniosę ręce w imię Twoje. Moja dusza syci się obficie, a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Gdy myślę o Tobie na moim postaniu i o Tobie rozważam w czasie nocnych czuwań. Bo stałeś się dla mnie pomocą i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie.

XV Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym – dokończenie ze str. 1

Znaleźli schronienie w parafii, szukają pocieszenia w modlitwie, a otaczające ich ruiny na zawsze pozostaną ich domem. Stąd tak często – gdy jesteśmy w Syrii, Libanie, Iraku i Ziemi Świętej – słyszymy prośbę o pomoc na miejscu. „My Was nie prosimy, my Was błagamy. Nie pozwólcie, by nasze kraje stały się pustynią” – to apel, jaki do Polaków skierował abp Georges Masri, grecko-melchicki arcybiskup Aleppo. Abp Jacques Mourad, przed laty więzieni tzw. Państwa Islamskiego, dziś arcybiskup Homs, podkreśla, że świat potrzebuje rewolucji przeciwko przemocy. Jeśli ktoś może ją rozpocząć, to właśnie chrześcijanie, świadomi tego, że na Bliskim Wschodzie, targanym przez konflikty i wojny, wyłącznie oni mogą stać się narzędziem pokoju! Niech ta rewolucja odbywa się z naszym udziałem! Bliski Wschód to DOM dla tysięcy chrześcijan. Pomoc na miejscu to szansa, by tego DOMU nie porzucać. Prawo do pozostania zawsze będzie przed prawem do emigracji.

– ks. prof. dr hab. Waldemar Cisło

Obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie

Na Bliskim Wschodzie jak w soczewce skupiają się wszystkie aktualne problemy świata. Trwająca na Ukrainie od lutego 2022 r. wojna to kolejny trudny problem, który wpływa na postawy i decyzje poszczególnych krajów. Region jest niestabilny od lat, jest areną walki o wpływy i kontrolę światowych szlaków handlowych, dostępu do złóż naturalnych (ropa naftowa), jest punktem stycznym między Europą (w szerszym rozumieniu: Zachodem) a Afryką i Azją. Wieloletnie wojny (Iran, Syria), kryzys ekonomiczny (Liban), katastrofy naturalne (Syria, Turcja), konflikty narodowościowe (Izrael, Autonomia Palestyńska), odradzające się ekstremizmy (Iran) sprawiają, że codzienne życie staje się udręką. To powoduje, że wielu mieszkańców zmuszonych jest do emigracji. Uciekają głównie ludzie młodzi i wykształceni, którzy w Europie mają szansę szybko znaleźć znacznie lepsze warunki życia i dobrą pracę. Region przez wieki był i nadal pozostaje punktem stycznym dla największych i najstarszych cywilizacji, kultur i religii. Wytworzyło to niespotykany mikroklimat tolerancji, wzajemnego poszanowania i współpracy. Nie odbyło się to oczywiście bez konfliktów i trudnych momentów, jednak nie do przecenienia pozostaje wielowiekowa spuścizna współpracy i dobrych relacji między żydami, muzułmanami i chrześcijanami. Dlatego tak mocno Bliski Wschód wymaga pomocy i ochrony. Jest płaszczyzną porozumienia, polem praktycznego ekumenizmu, dowodem na to, że życie w braterstwie dla dobra ogółu mimo różnic jest możliwe. Jeśli Bliski Wschód straci swoją różnorodność, świat zostanie pozbawiony najlepszego dowodu na to, że życie w pokoju między różnymi ludźmi jest możliwe. Mniejszość, jaką stanowią chrześcijanie na Bliskim Wschodzie, przeżywa nienajlepszy czas. Nasilają się prześladowania, często przy cichej aprobacie władz, a ekonomiczne trudności zmuszają do emigracji. Bez naszej pomocy Bliski Wschód straci swoją różnorodność. Dlatego od lat jako PKWP wspieramy naszych braci. Chcemy dać im szansę, aby mogli przetrwać trudny czas i pozostać na miejscu.

- Pomoc Kościołowi w Potrzebie

Czytanie drugie**1 Tes 4,13–18**

Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim. To bowiem głosimy wam jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjscie Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy pomarli. Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na haśło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami.

Ewangelia**Mt 25,1–13**

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne będzie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie oblubieńca. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się oblubieniec opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: "Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie". Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: "Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną". Odpowiedziały roztropne: "Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie". Gdy one szły kupić, nadszedł oblubieniec. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną i drzwi zamknięto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: "Panie, panie, otwórz nam". Lecz on odpowiedział: "Zaprawdę powiadam wam, nie znam was". Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny".

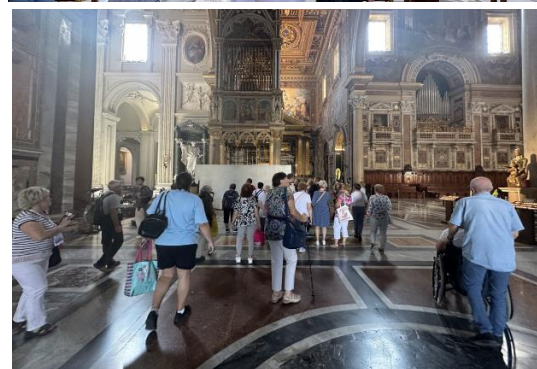
PIELGRZYMKA JUBILEUSZOWA DO RZYMU I WATYKANU – dzień czwarty

To już przedostatni dzień podążania ulicami Wiecznego Miasta. Rozpoczęliśmy go od wizyty w Bazylice Santa Maria Maggiore (Matki Bożej Większej). Historia tej Bazyliki zaczyna się od pięknej legendy. W IV w. patrycjusz Rzymu i papież Liberiusz mieli sen, w którym Matka Boża nakazała im zbudować kościół w miejscu pokrytym śniegiem. Działo się to w nocy z 4 na 5 sierpnia w samym środku rzymskich upałów. Zaskoczenie dostojników musiało być olbrzymie, kiedy dowiedzieli się, że wzgórze Eskwilin pokryte jest warstwą białego puchu. Liberiusz udał się tam na czele ludu rzymskiego i osobiście nakreślił na śniegu zarys fundamentów. Ciekawość pielgrzymów wzbudza, umieszczony pod nakrytym baldachimem ołtarzem, relikwiarz żłóbka. Relikwie które w bazylice pojawiły się w VII w., zostały kilka lat temu przebadane przez naukowców. Stwierdzono, że drewno pochodzi z terenów Palestyny i ma około 2000 lat. Na uwagę zasługuje ikona Matki Bożej Salus Populi Romani (Wybawicielka Ludu Rzymskiego) Jest to forma ikony określana mianem Hodegetrii, czyli Tej, która prowadzi. To wizerunek Maryi z Jezusem na ręku, ale też i wskazującej na Niego. Ikona została namalowana na cedrowej desce (117 x 79 cm). Kiedy dokładnie? Trudno określić, ponieważ była wielokrotnie przemalowywana. To przed tą ikoną Papież Franciszek modlił się, kiedy opuszcza Watykan i udaje się w podróże apostołskie i kiedy z nich wraca.

Po zwiedzeniu Bazyliki udaliśmy się do kościoła ojców Redemptorystów, który znajdują się blisko Bazyliki Santa Maria Maggiore przy via Merulana. Tam znajduje się cudowna ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Historia obrazu sięga XVI w.– wówczas grecki kupiec pochodzący z Krety miał ukraść obraz z jednego z tamtejszych kościołów. W podróży do Rzymu przeżył straszną burzę morską i tam, będąc już na łożu śmierci, poprosił przyjaciela, by ten oddał obraz do kościoła. Po śmierci kupca Matka Boska objawiła się jeszcze córeczce gospodarza, by przypomnieć o zwrocie obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy do kościoła św. Mateusza znajdującego się między Bazyliką MB Większej a Lateranem. W tym kościele odprawiliśmy Mszę św. Potem udaliśmy się spacerem na Lateran, gdzie znajduje się ostatnia z Bazylik Większych – św. Jana na Lateranie. Jest to najważniejsza świątynia katolicka na świecie nosząca tytuł: „Sacrosancta lateranensis ecclesia omnium urbis et orbis ecclesiarum Mater et Caput”, czyli „Najświętszy kościół laterański, Matka i Głowa kościołów całego miasta i świata”. Historia Bazyliki związana jest z uznaniem chrześcijaństwa jako pełnoprawnej religii. Wtedy cesarz Konstantyn podarował Lateran papieżowi. Miał tu też powstać kościół, a samo wzgórze stało się siedzibą papieży na kolejne tysiąc lat. To tutaj znajduje się katedra Biskupa Rzymu.

Następnie przeszliśmy do kaplicy św. Jana Ewangelisty, która znajduje się naprzeciwko kościoła, a w której znajdują się „Święte Schody”. Legenda głosi, że w IV w. matka cesarza św. Helena, przywozła do Rzymu schody, na których ubiczowano Chrystusa. Ponieważ są to jedne z najważniejszych relikwii chrześcijaństwa, wierni zobowiązani są do pokonywania 28 stopni na kolanach.

(dokończenie na str. 4)



1. Przez cały listopad przed Mszą Św. wieczorną modlimy się za zmarłych polecanych w wypominkach.
2. Do 20 listopada przyjmujemy zapisy na wizytę duszpasterską.
3. W niedzielę 26 listopada w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata na Mszy św. z udziałem ks. bp. Rafała Markowskiego zakończymy rok jubileuszowy 600-lecia parafii. Na tej Mszy św. Ksiądz Biskup poświęci ołtarz św. Floriana po renowacji.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęli:
Szymon Kudzia, Ignacy Cendrowski



W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Maciej Krawczyk, + Wanda Kowalska,
+ Barbara Kreutziger-Cywińska, + Anita Kowalczyk

PIELGRZYMKA JUBILEUSZOWA DO RZYMU I WATYKANU

– dokończenie ze str. 3

Po przebyciu tej pokutniczej drogi pielgrzymi trafiają do wspomnianej wcześniej kaplicy. Tutaj poza głowami świętych z pierwszych wieków chrześcijaństwa (święte Agnieszka i Prakseda) znajduje się *acheiropoietos* (dzieło powstałe w sposób nadnaturalny), czyli obraz Chrystusa, który miał zostać namalowany przez św. Łukasza i aniołów.

Kolejnym punktem naszej pielgrzymki było Koloseum i Forum Romanum. Koloseum to amfiteatr Flawiuszów wzniesiony w latach 70–72 do 80 przed Chrystusem. przez Wespazjana i Tytusa. Był największym amfiteatrem w Imperium Rzymskim. Jego wysokość wynosi 57 m, obwód zaś 527 m. Pomieścić może ponad 50 tys. widzów. Odbywały się w nim walki gladiatorów, wystawiano sztuki, pokazy czy urządzano igrzyska. Na Forum Romanum, czyli rynku rzymskim, mieszkańcy spotykali się w drodze do Koloseum, robili zakupy czy oddawali cześć bogom. Na rynku odbywały się najważniejsze uroczystości publiczne, co czyniło go ośrodkiem politycznym, religijnym, ale też towarzyskim.

Ostatnim punktem tego dnia była wizyta w Bazylice Santa Maria in Cosmedin. Jednym z bardziej znanych kościołów rzymskich, gdzie przed wejściem do kościoła znajdują się tak zwane „Usta Prawdy”. Bazylika Santa Maria in Cosmedin jest miejscem punktu charytatywnego pierwotnego Kościoła. W VIII w. zabudowania poprzednie zostały wyburzone. W VIII w. powstała Bazylika, która była od tego czasu nieustannie upiększana. Posadzka Cosmatic, elementy starożytnych budowli wkomponowane w wystrój świątyni, elementy przeznaczone do sprawowania liturgii i malowidła sprawiają, że człowiek znajduje się zupełnie w innym świecie. Kościół został ofiarowany Grekom uciekającym z Bizancjum przed prześladowaniem.

Ubogaceni kolejnym intensywnym dniem naszego pielgrzymowania wróciliśmy do naszego hotelu na obiadokolację. Ponieważ to była nasza ostatnia noc w Rzymie, trzeba było spakować nasze bagaże przed jutrzejszym powrotem do Polski. – **ks. Mariusz**



Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Floriana

**ul. Biskupicka 2
05-840 Brwinów**

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 4

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie
wcześniej do kancelarii parafialnej
z dokumentami

Wspólnoty działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010